

AUTOREFERATY

Piotr Ostaszewski

Warszawa

Wietnam w amerykańskiej polityce powstrzymywania w latach prezydentury Harry'ego S. Trumana (1945–1953)

Wojna w Wietnamie nieodłącznie kojarzy się z amerykańską interwencją zbrojną w latach 1965–1973, która przeszła do historii pod nazwą II wojny indochińskiej.

Amerykańska literatura przedmiotu liczy obecnie około dwóch tysięcy tytułów. Wciąż jednak zdecydowanie mniej uwagi poświęca okresowi wcześniejszemu dotyczącemu lat 1945–1954. Przesuwanie cezurę początku konfliktu indochińskiego ogranicza się do kadencji prezydenckiej Johna F. Kennedy'ego (1961–1963) bądź co najwyżej do okresu prezydentury Dwighta D. Eisenhowera (1953–1961), za którego rządów doszło do zakończenia I wojny indochińskiej i podziału Wietnamu.

Prezentowana dysertacja doktorska¹ stanowi analizę procesu kształtowania polityki USA wobec Wietnamu w latach prezydentury Harry'ego S. Trumana 1945–1953, kiedy nie doszło jeszcze do zaangażowania tak znacznych środków finansowych i materiałowych, jak to było w późniejszych dwóch dekadach.

Politykę Stanów Zjednoczonych wobec Wietnamu w okresie po II wojnie światowej (do 1975 r.) można zanalizować na trzy sposoby, przyjmując za najważniejsze kryterium:

- 1) datacji poszczególnych faz kryzysu wietnamskiego (1945–1975);
- 2) kadencji kolejnych prezydentów Stanów Zjednoczonych od Harry'ego Trumana począwszy, na Geraldzie Fordzie kończąc;
- 3) wzajemnego przenikania się obu wyżej wymienionych wariantów, gdzie o przewadze jednego z nich decydują konkretne wydarzenia powstałe bądź to w wyniku rozwoju sytuacji na Półwyspie Indochińskim, bądź też w wyniku istotnych posunięć prezydenta USA.

Niniejsza dysertacja, opata na drugim sposobie, koncentrując się na okresie prezydentury Harry'ego Trumana jest więc ograniczona chronologicznie do lat 1945–1953, przy czym wyznacznikiem pozycji, jaką zajmował wówczas Wietnam w amerykańskiej polityce powstrzymywania, były decyzje podejmowane w Waszyngtonie. Natomiast wydarzenia z samego Wiet-

¹ Promotorem pracy był prof. dr hab. Krzysztof Michałek z UW, praca została obroniona 5 VI 1998 r.

namu lub Francji pojawiają się tylko wówczas, gdy były w stanie wywrzeć określony wpływ na amerykańskie ośrodki decyzyjne.

Jednym z podstawowych pytań jest wyznaczenie punktu, od którego rozpoczyna się okres polityki Stanów Zjednoczonych wobec Wietnamu. Nawiązanie kontaktów między obu narodami datuje się na 1787 r. i trwa praktycznie nieprzerwanie do 1941 r. Jednak ze względu na ich skalę oraz charakter trudno nawet określić je jako stosunki gospodarcze, nie mówiąc już o politycznych.

Należy podkreślić fakt, iż to japońskie zdobycze terytorialne do grudnia 1941 r. skierowały uwagę prezydenta Franklina Delano Roosevelta w stronę francuskich posiadłości na Półwyspie Indochińskim. Niemniej jednak motywem działań FDR były nie tylko względy strategiczne, lecz — jak miało się niebawem okazać — czysto ambicjonalne, polegające na wyzwoleniu Wietnamu spod panowania francuskiego i doprowadzenia narodu wietnamskiego do suwerennego bytu państwowego.

Śmierć Franklina D. Roosevelta i objęcie najwyższego urzędu w państwie przez dotychczasowego wiceprezydenta Harry'ego S. Trumana musiały automatycznie wyłonić problem zapewnienia ciągłości w polityce wobec Wietnamu, co z kolei wiązało się z wyborem pomiędzy uznaniem dążeń niepodległościowych narodu wietnamskiego lub francuskich praw kolonialnych. Do lat 1945–1946 należy też odnieść zagadnienie, które pojawia się w amerykańskiej literaturze przedmiotu, mianowicie, czy w okresie tym istniała możliwość zawarcia sojuszu z wietnamskim ruchem niepodległościowym Ho Chi Minha przy jednoczesnym uznaniu rządów Francji w Wietnamie?

Rozwój wydarzeń w Wietnamie w latach 1946–1949 postawił na porządku dziennym kwestię możliwości wywarcia przez Stany Zjednoczone wpływu na Francję oraz własnego pośrednictwa w pokojowym rozwiązaniu konfliktu.

Przesuwanie się punktu ciężkości w konfrontacji między Stanami Zjednoczonymi a Związkiem Radzieckim na kontynent azjatycki w latach 1949–1950 oznaczało również zmianę pozycji Wietnamu w polityce obu supermocarstw. Problemem badawczym stało się w tym wypadku określenie momentu, w którym doszło do przesunięcia amerykańskiej linii defensywnej na Dalekim Wschodzie (z wysp położonych na Oceanie Spokojnym na kontynent azjatycki), a wraz z tym przypisanie Wietnamowi istotnej pozycji w całym regionie Azji Południowo-Wschodniej. W konsekwencji powstało pytanie o sformułowanie tak zwanej „teorii domina” wyznaczającej Wietnamowi kluczową pozycję na Dalekim Wschodzie. Teoria ta w późniejszym czasie stała się przyczyną militarnego zaangażowania Stanów Zjednoczonych w II wojnie indochińskiej.

Reasumując, podstawowym celem pracy jest:

- 1) wyznaczenie granicy chronologicznej pozwalającej na określenie zaangażowania się Stanów Zjednoczonych na Półwyspie Indochińskim,
- 2) zanalizowanie skali zaangażowania amerykańskich środków w Wietnamie w latach prezydentury Harry'ego S. Trumana,
- 3) zbadanie wpływu międzynarodowej konfrontacji supermocarstw w latach 1945–1953 na pozycję Wietnamu w amerykańskim systemie bezpieczeństwa w Azji,
- 4) znalezienie „źródeł” „teorii domina” przypisywanej prezydentowi Dwightowi D. Eisenhowerowi.

Wymienione wyżej problemy wyznaczają główne ramy konstrukcji pracy z jej podziałem na pięć części. W pierwszej z nich, stanowiącej wprowadzenie do zasadniczej treści dysertacji,

autor analizuje ewolucję poglądów Franklina Delano Roosevelta wobec Wietnamu i ich znaczenie dla obejmującej władzę w kwietniu 1945 r. prezydenta Harry'ego S. Trumana.

W drugiej części autor koncentruje uwagę na wypracowaniu określonej linii politycznej przez amerykańskie ośrodki decyzyjne w Departamencie Stanu oraz stanowiska Trumana wobec powrotu francuskiej administracji kolonialnej na przełomie 1945 i 1946 r.

W części trzeciej dokonano analizy opcji, przed jakimi stała się administracja prezydenta Trumana wobec podjęcia działań zbrojnych przez wietnamski ruch narodowowyzwoleńczy z władzami francuskimi. Należy podkreślić fakt, iż w okresie tym całkowitej transformacji uległ wizerunek wietnamskiego przywódcy Ho Chi Minha, który stał się „agentem międzynarodowego komunizmu”. Niemniej jednak do końca 1949 r. ani komunistyczny Viet Minh, występujący jako ramię zbrojne Demokratycznej Republiki Wietnamu, ani Stany Zjednoczone nie określiły ostatecznie stanowisk względem siebie.

Kolejna część rozprawy została poświęcona kilku, jakże istotnym, miesiącom przełomu 1949 i 1950 r., które zaważyły na losach wielu państw azjatyckich, a Wietnamu w szczególności. O jego pozycji w strategicznym układzie sił w Azji Południowo-Wschodniej zdecydowała sytuacja międzynarodowa i przesunięcie się międzynarodowej konfrontacji „wolnego świata” z „komunizmem” na kontynent azjatycki. Nastąpiło to w wyniku: 1) zdobycia władzy w Chinach przez Komunistyczną Partię Chin, dzięki czemu Francuskie Indochiny stawały się obszarem posiadającym bezpośrednią łączność z drugim co do wielkości po ZSRR państwem komunistycznym, 2) wybuchu wojny w Korei, co pociągało za sobą obawy powtórzenia tego wariantu w Wietnamie w postaci inwazji chińskiej.

Podstawowym błędem polityki amerykańskiej było w tym czasie dogmatyczne ujęcie komunizmu traktowanego jako ideologia służąca Związkowi Radzieckiemu do osiągnięcia światowej dominacji. Traktując ZSRR jako inspiratora wszystkich ruchów komunistycznych na świecie w Stanach Zjednoczonych doszło do zatarcia różnic w poglądach na partyzantkę Ho Chi Minha w Wietnamie, Mao Ze-donga w Chinach czy Kim Il Sunga w Korei. Percepcja międzynarodowego komunizmu jako „światowego spisku wymierzonego w kraju wolnego świata” nie pozwalała dostrzec w Ho Chi Minhie czy Mao Ze-dongu polityków realizujących własne partykularne cele. Dogmatyczne podejście do zagadnienia komunizmu spowodowało wysuwanie przez Stany Zjednoczone alternatywy w postaci ruchów prawicowych, dla których stosowano określoną terminologię — ruchów narodowych.

Klasyycznym wręcz przykładem stało się uznanie przez USA wietnamskiego rządu cesarza Bao Daia, o co bezskutecznie od 1946 r. zabiegała dyplomacja francuska. Decyzję Stanów Zjednoczonych podyktowało oficjalne nawiązanie stosunków dyplomatycznych z Demokratyczną Republiką Wietnamu Ho Chi Minha przez ZSRR i ChRL.

W związku z tym administracja prezydenta Trumana obdarzyła zaufaniem wietnamskiego monarchę, i to przy pełnej świadomości stopnia jego zależności od francuskich władz kolonialnych. Jednocześnie kolidowało to z zasadą popierania przez USA rządów cieszących się autentycznym poparciem własnego społeczeństwa. Wietnam był rażącym przykładem postępowania sprzecznego z głoszoną ideologią.

Punktem przełomowym było jednak opracowanie przez Radę Bezpieczeństwa Narodowego i zaakceptowanie przez Trumana w pierwszej połowie 1950 r. głównych wytycznych amerykańskiej polityki międzynarodowej (NSC-68), które miały obowiązywać na okres najbliższych 20 lat. Wówczas też doszło do przewartościowania koncepcji bezpieczeństwa narodowego wysuniętych w 1947 r. przez George'a Kennana kierującego pracami Sztabu Planowania Politycznego.

Zaprzestano więc rozróżniania poszczególnych stref na świecie jako centrów i peryferii (gdzie plasował się Wietnam) na korzyść stworzenia tzw. strefy defensywnej mającej oddzielić blok komunistyczny od krajów „wolnego świata”. Pociągnęło to za sobą przesunięcie amerykańskiej strefy bezpieczeństwa z wysp położonych na Oceanie Spokojnym na państwa kontynentu azjatyckiego.

Szczególne znaczenie przypisano tym samym Wietnamowi, który jako francuska strefa wpływów przez wspólną granicę z komunistycznymi Chinami wydawał się być w sytuacji bezpośredniego zagrożenia. Zwycięstwo wietnamskiego ruchu komunistycznego zapowiadało destabilizację całego regionu. W konsekwencji mogło to doprowadzić do reakcji łańcuchowej, czyli upadku kolejnych państw azjatyckich, bliskowschodnich oraz zachodnioeuropejskich. Tym sposobem pojawiła się, błędnie przypisywana prezydentowi Dwightowi D. Eisenhowerowi „teoria domina”, która obowiązywała w amerykańskiej polityce wobec Wietnamu do 1975 r.

Spojrzenie na Wietnam przez pryzmat „jedynej zapory stojącej na drodze komunizmu do dominacji nad całym regionem Azji Południowo-Wschodniej” bardzo wyraźnie umacniało pozycję Francji. Francuski Korpus Ekspedycyjny nie prowadził odtąd walki o przywrócenie francuskiej władzy kolonialnej w Wietnamie, ale wspomagał narodową armię wietnamską (istniejącą w formie danych liczbowych na papierze), bliżej nieokreślonego terytorialnie państwa cesarza Bao Daia.

Tym sposobem państwo nie posiadające dla Stanów Zjednoczonych znaczenia gospodarczego i leżące na peryferiach w ciągu kilku zaledwie miesięcy przekształcono w obszar bezpośredniej konfrontacji z blokiem komunistycznym, przerzucając obowiązek jego obrony na Francję.

Nie bez znaczenia jest również wskazanie na różnorodność celów, jakie przyświecały stronom konfliktu. Polityka powstrzymywania przesłaniała bowiem zamierzenia, którymi kierowali się pozostali partnerzy. Tak więc Francja nie walczyła w obronie „wolnego świata”, lecz w wąsko pojętym własnym interesie utrzymania kolonii, wykorzystując tylko Stany Zjednoczone jako źródło własnego zaopatrzenia, o czym świadczyła zwiększająca się pomoc finansowa USA. Rząd cesarza Bao Daia, choć uznany przez Stany Zjednoczone i Francję, nie reprezentował w zasadzie nikogo i był traktowany instrumentalnie. Natomiast dla Stanów Zjednoczonych obecność armii francuskiej w Wietnamie równała się realizacji polityki powstrzymywania komunizmu.

Powstrzymywanie komunizmu w Wietnamie oparto więc na teoretycznym założeniu świadomego i dobrowolnego wypełniania przez Francję „misji” obrony swej dawnej kolonii, po czym przekazania rządów w ręce niezależnej władzy wietnamskiej, jaką miał stać się rząd cesarza Bao Daia. Stany Zjednoczone natomiast przyjmowały w tym względzie na siebie rolę pomocniczą. Stawiając na uzyskanie najpierw zwycięstwa na polu bitwy, a dopiero w dalszym etapie na tworzenie wietnamskich struktur państwowych Stany Zjednoczone wybrały opcję pomocy materiałowej i finansowej dla Francji. Pomoc, jaką uzyskał rząd francuski w latach 1950–1953, sięgała 1,5 miliarda dolarów, z czego na pomoc wojskową przypadło aż 940 milionów dolarów. Suma ta umożliwiła Francji kontynuację I wojny indochińskiej.

Bardzo ważnym elementem amerykańskiej polityki powstrzymywania w Wietnamie był także czynnik psychologiczny, który po raz pierwszy pojawił się po objęciu kierownictwa nad pracami Sztabu Planowania Politycznego przez Paula Nitze. Założono bowiem, iż zwycięstwo Ho Chi Minha może okazać się „zaraźliwym przykładem” dla pozostałych krajów azjatyckich.

Należy również podkreślić rolę, jaką odegrał wybuch wojny w Korei. Stała się ona odtąd przykładem bezpardonowego parcia komunizmu bez względu na konsekwencje, do których zaliczano również ewentualność wybuchu kolejnej wojny światowej. Ponadto wojna w Korei wzmocniła amerykańskie przekonanie o różnorodności środków stosowanych przez „międzynarodowy komunizm”, a więc infiltrację, wojnę partyzancką, a nawet otwartą agresję zbrojną.

Umiejscowienie własnych interesów bezpieczeństwa narodowego w Wietnamie nie miało i nie musiało mieć postaci „fizycznej” obecności regularnych jednostek amerykańskich. Choć istotnie w latach 1951–1953 po raz pierwszy pojawiały się tego rodzaju sugestie, w postaci planów alternatywnych, wysuwane przez poszczególne sekcje Departamentu Stanu.

Ostatnią część dysertacji stanowią wytyczne, jakie w kwestii wietnamskiej pozostawił prezydent Harry S. Truman. Zarysowany przezeń kierunek polityki USA w tym rejonie pozostał praktycznie nie zmieniony aż do zakończenia I wojny indochińskiej w 1954 r.

Powstanie niniejszej pracy byłoby niemożliwe bez wyjazdów zagranicznych do Wielkiej Brytanii, Austrii, a w szczególności do Stanów Zjednoczonych, gdzie dzięki naukowym stypendiom ufundowanym przez The Miller Center of Public Affairs w Charlottesville w stanie Wirginia oraz przez Smithsonian Institution, Woodrow Wilson Center, Cold War History Project w Waszyngtonie autor mógł nie tylko wykorzystać tamtejsze zbiory archiwalne, jak Aldermann Library w Charlottesville czy National Archives w Waszyngtonie, lecz również miał możliwość osobistego dotarcia do osób współtworzących amerykańską politykę światową w czasach prezydenta Trumana i Eisenhowera.

Konkludując, autor nie rości sobie pretensji do wyczerpania całości problematyki. Jednocześnie wyraża przekonanie, iż badania konfliktu wietnamskiego u jego zarania oraz analizy tegoż w globalnym wymiarze amerykańskich doktryn obronnych mają przed sobą ciekawą przyszłość, gdyż umożliwiają analizę wojen indochińskich z zupełnie nowej perspektywy.